

23.05.2020, 14:16 Londyn (PAP)

## W. Brytania/ B. gubernator Hongkongu: mamy obowiązek sprzeciwić się działaniom Chin

Wielka Brytania ma szczególny moralny obowiązek przeciwstawić się zastraszaniu przez władze Chin mieszkańców Hongkongu - powiedział w opublikowanej w sobotę rozmowie z gazetą "The Times" Chris Patten, ostatni brytyjski gubernator tej byłej brytyjskiej kolonii.

"To, co widzimy, to nowa chińska dyktatura. Myślę, że mieszkańcy Hongkongu zostali zdradzeni przez Chiny, które po raz kolejny udowodniły, że nie można im ani trochę ufać. Brytyjski rząd powinien jasno powiedzieć, że to, co widzimy, jest całkowitym zniszczeniem Wspólnej Deklaracji (z 1984 r. o zwrocie Hongkongu Chinom - PAP)" - powiedział Patten, który był gubernatorem Hongkongu od 1992 r. do jego przekazania ChRL w 1997 r.

Patten uważa, że Wielka Brytania była szczególnie naiwna w podejściu do coraz bardziej ekspansjonistycznych Chin. Przypomniał o tym, jak były premier David Cameron i jego minister finansów George Osborne obiecywali nową "złotą erę" w relacjach z Chinami i wyraził nadzieję, że obecny szef brytyjskiego rządu Boris Johnson będzie bardziej asertywny.

"Chiny oszukują, próbują przekreślać rzeczy na swoją korzyść, a jeśli kiedykolwiek zwrócisz na to uwagę, ich dyplomatyczne +wilki wojny+ próbują zastraszać i zmusić cię do uległości. To musi się skończyć, bo inaczej świat będzie znacznie mniej bezpieczny, a liberalna demokracja na całym świecie zostanie zdestabilizowana" - wskazał Patton.

Jego zdaniem Wielka Brytania ma szczególne moralne, gospodarcze i prawne zobowiązania wobec Hongkongu. "Mamy zobowiązania, ponieważ podpisaliśmy umowę. Jeśli nie mamy żadnych obowiązków wobec mieszkańców Hongkongu i ich sposobu życia, to za kogo jesteście odpowiedzialni?" - pyta Patton na łamach "The Times".

Według niego Wielka Brytania pozwoli części mieszkańcom Hongkongu na osiedlenie się. "Powinniśmy być bardziej wyrozumiali, powinniśmy zezwolić im na dłuższe okresy pobytu i pracy tutaj, jeśli są studentami. Kiedy ludzie są politycznie zagrożeni, powinniśmy być bardziej gotowi, żeby pozwolić im się tu osiedlić" - zauważył Patton. Zastrzegł przy tym, że "oczywiście, nie ma tu mowy o milionach".

Były gubernator Hongkongu nie ma wątpliwości, że Chiny wykorzystują pandemię koronawirusa do zwiększania swoich wpływów w świecie. "Podczas gdy reszta świata walczy z epidemią, która nie byłaby taka zła, gdyby Chińczycy byli bardziej transparentni, (Chiny) wykorzystują fakt, że reszta świata jest na tym skoncentrowana i prężą muskuły na Morzu Południowochińskim i machają szablami wokół Tajwanu" - przekonuje.

Patten powiedział, że ucieszyły go doniesienia, że Johnson chce ograniczyć zależność Wielkiej Brytanii od Chin w zakresie niezbędnych artykułów medycznych i importu strategicznych towarów. "Uważam, że to ma wielki sens" - podkreślił. Patten uważa też, że rząd powinien dokładnie zastanowić się nad dopuszczeniem chińskiej firmy Huawei do budowy brytyjskiej sieci 5G.

Na rozpoczętej w piątek dorocznej sesji chiński parlament zajmie się wprowadzeniem w Hongkongu przepisów przeciwko terroryzmowi, separatyzmowi, działalności wywrotowej i zagranicznym ingerencjom w sprawy regionu. Według obserwatorów wprowadzenie tych przepisów z pominięciem hongkońskiego parlamentu byłoby najpoważniejszym jak dotąd krokiem Pekinu w stronę ograniczenia autonomii Hongkongu i przejęcia nad nim kontroli.

Z Londynu Bartłomiej Niedziński (PAP)

bjn/ cyk/

 Copyright

Materiały redakcyjne, fotografie, grafy i pliki wideo pochodzące z serwisów informacyjnych PAP stanowią element baz danych, których producentem i wydawcą jest Polska Agencja Prasowa S.A. z siedzibą w Warszawie i chronione są przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Z zastrzeżeniem przewidzianych przez przepisy prawa wyjątków, w szczególności dozwolonego użytku osobistego, ich wykorzystanie dozwolone jest jedynie po zawarciu umowy licencyjnej. PAP S.A. zastrzega, iż dalsze rozpowszechnianie materiałów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt. b) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest zabronione.